Rok I. Kraków. Kwiecień. 1913 r. Nr. 10.

Szachista Polski

Miesięcznik poświęcony sprawom szachowym.

Redaktor i Wydawca A. Żuk-Skarszewski.
Redaktor działu zadaniowego — — A. Wagner.

Redakcya i Administracya w Krakowie, Batorego 22.

Prenumerata roczna wynosi:

W Austryi: koron 5. | W ces. Rosyjskiem: rubli 2·50. | W Niemczech: marek 5.

Cena pojedynczego numeru 60 halerzy.

Dr JÓZEF BANNET.

WARYANT KRAKOWSKI.

(Dokończenie).

17. K f1—g1

by módz grać G b5, na co obecnie nastąpiłoby D×b5+

17. . . . a7—a6
18. D e3—c3 o—o
z dobrą grą.

W partyi Berner-Zioło nastąpiło: 19. D c3×f6, S e7—g6, 20. h2—h4!, W f8—e8, 21. W e1×e8+, W a8×e8, 22. h4—h5, W e8—e1+, 23. G c4—f1, S g6—e5, 24. h5—h6, K g8—f8, 25. D f6—h8+ (lepiej D g7+), K f8—e7 i po 26. f4?, S g4, 27. D c3, W d1, 28. g3, D a4, 29. W h5, D d4+, 30. D×d4, cd, 31. W×f5, W×d2 byłyby czarne musiały wygrać, gdyby nie wystąpienie p. Zioły z turnieju.

d) 13. S b1—d2 G b4×d2

Górawski gra f5? 14. S h4, G×d2 15. D×d2, S×d5? 16. D×d5, D×h4 17. D×f7+, K d8 18. W e1, G d7, 19. G d5, W e8, 20. W×e8+, G×d8, 21. D×f5 z wcale dobrą grą.

13. . . G g4? 14. S e4, D c8! 15. S×f6+, K d8 16. S g5 i wygr.

14. S f3×d2 G c8—f5

15. W a1—e1 D d8—f7
16. K f1—g1 a7—a6

W partyi Guyaz - Żuk nastąpiło 16... K d8 17. G b5, S×d5? (D c7!) 18. D b3, D c7, 19. D×d5 i czarne przegrały w 44 sunięciu.

W przedstawionych wyżej partyach spostrzegamy 2 objawy a to, że po 13. a3, G a5 14. S c3 nikt nie bił tego skoczka, lecz grano 14... K d7, — powtóre, że nikt nie grał warjantu 13. S bd2, lecz grano 13. a3, G a5 i dopiero 14. S bd2.

Analiza niniejsza wykazała zatem, że na warjant krakowski daje sunięcie 10... c7—c5 zupełnie dostateczną obronę. Białe cofną damę najlepiej na e3, poczem czarne grać muszą 11... d7—d6* i zezwolić na rozdarcie swego skrzydła królewskiego 12. G g5×f6, g7×f6. Następnie „można" zagrać 13. a2—a3, G b4—a5; oba te sunięcia nie szkodzą żadnej ze stron. Wedle zaś tego czy białe rozwiną swego skoczka damy na c3 czy d2, zależy dalszy obraz gry. W jednym i drugim wypadku zabije go czarny goniec.

Jeśli go bije na c3, odbije najlepiej dama, poczem 15... S e7—g6 16. W a1—e1+, K e8—f8 i biały atak traci swój wątek np. 17. G b5 S e5 lub 17. h3, h5 18. g3, G f5 19. K g2, K g7. Jeśli go zaś bije na d2, odbija najlepiej skoczek, poczem 15... G f5 16. W e1, D d7 17. D h6, G g6, 18. D g7, o—o—o 19. D×f6, S f5 i czarne po oddaniu pieszka mają grę zupełnie skonsolidowaną.

Tak zatem waryant krakowski, jakkolwiek ciekawy, do poprawnych zaliczonym być nie może. Twierdzi wprawdzie Dr Tarrasch (Deut. Wochenschach 1911. str. 434), że po 7... S e4 8. d5, S e7 9. D d4, S f6 10. L g5 „atak białych jest tak przemożnym, iż wątpić należy czy czarne oprzeć mu się zdołają" atoli dowodu na to swe twierdzenie nie dostarczył. Kiedy mu zaś p. Wagner przedłożył wyniki turnieju korespondencyjnego, zbył go Dr T. znowu gołosłownem twierdzeniem, że „w wielu partyach nie znalazły białe najsilniejszego ruchu", wyzwania jednak p. Wagnera, nawet o stawkę... nie przyjął.

Właściwie należałoby omówić także 7. d7—d5, skoro jednak 7... S×e4 prowadzi również do celu, zbytecznem jest rozbierać i ową grę*). Jedynie dla ilustracyi przytoczę kilka partyi z II. krakowskiego turnieju korespondencyjnego.

7... d7—d5
8. e4×d5

Berner - Anderle: 8. e5?, dc 9. ef, gf 10. S c3, G e6 11. G e3, G×c3 12. bc, D d5 13. h3, h5 14. W b1. o—o—o 15. W b2, h4 16. S e1, G f5 17. D f3, D e6 18. a4, a6 19. K g1, G e4 20. D e2, S e7 21. D d2, G c6 22. W a2, W hg8 23. K h2, S d5 24. W f1, W g6 25. S f3, D e4 26. W g1, W×g2+ 27. K×g2, W g8+ 28. K f1, W×g1+ 29. K×g1, S×c3 30. d5, G×d5 31. D d4, D×f3

* W ostatnich czasach okazało się, że i 11... D b6 jest dobrem: (partya koresp. Al. Żuk-Skarszewski — Grabowski). 12. a3, G a5 13. S bd2, o—o! 14. D×e7, We8 15. G×f6. W×e7 16. G×e7. D×b2 17. W e1, b5! i wygr. O ile by się rzeczywiście na 11... D b6 żadne remedium znaleść nie miało, natenczas odpadłaby w warjancie krakowskim ostatnia nadzieja ataku na zdublowanego pieszka f6.

*) I do tego waryantu powrócimy jeszcze. Red.

32. D—g4+, D×g4+ 33. hg, S×a2 i białe się poddały.

8... S f6×d5
9. S b1—c3

(porównaj Wiener Schztg. 1912, str. 129: L g5)

9... G c8—e6

Hauke-Anderle: 9... G×c3 10. bc, G e6 11. G a3, S e3+ 12. fe, G×c4+ 13. K f2, f5, 14. D c2, D f6 15. e4, o—o—o 16. e5, D e6 17. W he1, h6? 18. S h4, W d7 19. K g1, G d5? 20. D×f5, D×f5 21. S×f5, G e6 22. S h4, S d8 23. W f1, G f7? 24. S f5, G c4 25. W f2, b5 26. S e3, G e6 27. G f8, S b7 28. a4, ba 29. W×a4, a5, 30. G b4, G b3 31. W a1, a4 32. W×a4, G×a3 33. W a2, W e8 34. W×a4, K b8 35. S c4, W d5 36. W a6, S d8 37. K f2, S e6 38. K e3, K b7 39. W a5, W d7 40. d5, S d8 41. K e4, g6 42. G c5, S f7, 43. h4, S d8 44. W a7+, K b8 45. W a6, W g7 46. S a5, S b7 47. S c6+, K c8 48. W a8+, K d7 49. e6+, W×e6 50. de+, K×e6 51. G f8. S d6+ 52. K e5, K b7 53. G×g7, K×a8 54. G×h6, S e8 55. e7, poddają się.

a) Bartmański-Lipeż: 10. D d1—e2, o—o 11. S c3—e4, W f8—e8 12. a2—a3, G b4—e7 13. D e2—d3, h7—h6 14. h2—h4, S c6—b8 15. g2—g4, S b8—d7 16. g5, h5 17. G d2 g6 18. W e1, S b6 19. G b3, c6 20. S g3, G d6 21. S e5, G×e5 22. W×e5, D d7 23. S×h5? G f5 24. W×f5, D×f5 25. D×f5, gf 26. W g1, W e4 27. f4, W×d4 28. S f6+, K g7 29. K e1, W d8 30. W g2, S c4 31. G×c4, W×c4 i białe po kilku sunięciach się poddały.

b) Anderle-Lipeż: 10. S c3×d5, G e6×d5 11. D d1—b3, S c6—a5? 12. G c4—b5+, c7—c6 13. D b3×b4, c6×b5 14. D b4×b5+, S a5—c6 15. G c1—g5, f7—f6 16. W e1+, K f8 17. G f4, b6 18. b3, h6? 19. h4, h5 20. D d3, S e7 21. S g5, D d7 22. S e4, G e6 23. S d6, S d5 24. D e4, S c7 25. f3. G d5 26. D g6, S e8? 27. S×e8, D f7 (W×e8? 28. W×e8+, D×e8 29. G d6+) 28. D×f7+, G×f7 29. S d6, G d5 30. K f2, g6 31. W e3, W h7 32. W he1, W d8 33. W e8+, W×e8 34. S×e8. czarne poddały się.

Koniec.

---

58. Hiszpańska

grana w klubie krakowskim w lutym 1913 roku.

Ameisen		Irzykowski
1.	e2—e4	e7—e5
2.	S g1—f3	S b8—c6
3.	G f1—b5	a7—a6
4.	G b5—a4	S g8—f6
5.	o—o	S f6×e4
6.	d2—d4	b7—b5
7.	G a4—b3	d7—d5
8.	d4×e5	G c8—e6
9.	c2—c3	G f8—e7
10.	W f1—e1	o—o
11.	S b1—d2	S e4×d2
12.	D d1×d2	S c6—a5
13.	G b3—c2	c7—c5
14.	D d2—d3	g7—g6
15.	G c1—h6	W f8—e8
16.	W a1—d1	S a5—c4
17.	G h6—c1	

Jeżeli b2—b3, to S a3 i wymiana gońca za konia.

D d8—c7

czarne wahają się grać G e6—f5 aby nie osłabiać pieszka d5.

18. b2—b3 S c4—b6

Czarne uzyskały pewne korzyści na skrzydle damy, ale pozycya ich króla jest niebezpieczna.

19. S f3—g5 ! ?

To posunięcie zawiera już w sobie ofiarę figury w 21 ruchu i czyni partyę bardzo ożywioną.

G e7×g5

Ta zamiana byłaby oczywiście błędem, gdyby nie to, że czarne grożą teraz zdobyciem pieszka e5, o ile białe nie zdecydują się na ofiarę figury.

20. G c1×g5 G e6—f5
21. D d3—e3 !

Ofiara gońca była oczywiście zamierzona już w 19-tym ruchu, gdyż po 21. D e2, G×c2, 22. D×c2, W×e5 straciłyby białe pieszka bez żadnej kompensaty.

d5—d4 !

Jedyne sunięcie. Czarne otwierają przez to skoczkowi pole d5 a damie c5 i wstrzymują atak białych o jedno tempo. Jasnem jest, że zgubnem byłoby teraz G×c2 z powodu G—f6 i D—h6, na wszelkie zaś inne próby zabezpieczenia się przed tą groźbą białe odpowiadają G c2×f5.

22. c3×d4 c5×d4
23. W d1×d4 G f5×c2
24. G g5—f6 D c7—c5
25. W e1—c1

Na 25. D h6 Czarne odpowiadają po prostu D f8. Białe stwarzają teraz nowe trudności na linii c, grożąc np. teraz 26. D h6, D f8, 27. D×f8 i 28. W×c2. Cała ta kombinacya w związku z następnymi ruchami wydaje się bardzo obiecującą, w końcu jednak okazuje się stratą czasu, gdyż białe nie mogą grozić naprawdę W×c2 z powodu, że potem powstają kombinacye matowe na linii 1. Dlatego lepiej może było teraz D—g5 lub D—h3. Gdyby białe miały już za sobą h2—h3, lub g2—g3, czyli tak zw. w gwarze szachowej »lufcik«, czarne byłyby zgubione.

W a8—c8

23. D e3—d2

Aby zapomocą W d4—d6 odciąć damie drogę do f8 a zarazem jeszcze raz zaatakować gońca. Białe grają konsekwentnie. Lepiej jednak było może 26. h2—h3 z groźbą W c1 ×c2 a po 26. S—d5, 27. W d4×d5. Białe mogły również zrobić interesujący ruch 26. D e3—h3 z groźbą D×h7, W h4+, W h8‡ oraz drugą groźbę W—d2. Czarne odpowiedziałyby h7—h5 a jeżeli 27. W d2 to D a3!

W c8—c6

27. W d4—h4

Jeżeli 27. W d4—d8 to W e8×d8 28. D d8+ D f8, 29. D d2, G e4.

W c6×f6 !

Ta ofiara ratuje czarną grę, groziło bowiem już teraz nieuchronnie D—h6 i albo D g7‡ albo D h7‡.

28. e5×f6 D c5—e5 !

Tylko dzięki możliwości tego sunięcia ratują czarne gońca, gdyż po 29. D×c2 lub W×c2 wzgl. D h6, następuje mat na e1.

Mówi się zwykle, że szanse atakującego po ofiarze figury są psychologicznie większe, niż broniącego się, który będąc pod sugestyą ataku, może łatwo się pośliznąć i przegrać. To jest prawda. Z drugiej strony jednak ma broniący się tę korzyść, że gra jego może się często ograniczyć tylko do wykonania tkwiących w pozycyi odparć. I tak np. w niniejszym wypadku z pewnością białe ani czarne w 19 ruchu nie widziały sunięć 27. i 28. ratujących redutę czarnych. Po 26 ruchu widział tę ratującą kombinacyę już zarówno jeden jak drugi, gdyż sytuacya tymczasem się uprościła. Jest więc pewna niesprawiedliwość losu w tem, że przy takich eksperymentach górę bierze ten, kto ma »ostatnie słowo«, gdyż myśli już nad pozycyą *ustawioną* a nie *wyimaginowaną*. Jest to podobna niesprawiedliwość, na podstawie której krupier w Monte Carlo wygrywa.

29. g2—g3

Otwiera sobie nareszcie »lufcik« i osłaniając wieżę nie dopuszcza do straty pieszka f6.

G c2—f5
30. D d2—g5 S b6—d5

Atak białych już się skończył, pieszek f6 jest stracony; następują jednak wskutek obustronnych pomyłek jeszcze zajmujące zawikłania.

31. g3—g4 ? S d5—f4

Grozi matem na e1.

32. h2—h3 D e5—e4 ?

Oczywiście należało grać S e2+ czarne nie widziały następnego ruchu białych. Teraz partya materyalnie przechyla się na korzyść białych, ale czarne mają atak.

33. g4×f5 S f4—e2+
34. K g1—h2 D e4—e5+
35. f2—f4

Jeżeli białe chcą zatrzymać przewagę jakości, muszą się odważyć na ten ruch.

D e5—b2
36. W c1—f1 S e2—g3+

Najlepiej było S d4+ a potem W e2 w połączeniu S f5 i czarne odzyskują jakość. Ale czarne chciały wypróbować następstwa S g3+. Po K×g3 powstaje bowiem kłębek białych figur umożliwiający różne ciekawe kombinacye.

37. K h2×g3 W e8—e3+

Jeżeli 37. W e2 to 38. W g4! h5 39. D h5 i wygrywa. Żle jest 38. W g1 z powodu 38. W h2, żle również 38. K f3 z powodu D d2. 39. D g1, D d3+ 40. K g4, W e3!

38. W f1—f3 W e3—e2
39. W h4—g4 D b2—c1
40. K g3—h4 D c1—e1+
41. W f3—g3 ?

Ten ruch powoduje przegraną. Wygrało natomiast 41. W g4—g3, W h2, 42. f5×g6!

W e2—h2

Grozi W×h3× i D h1 mat.

42. D g5—h6 W h2×h3+
43. K h4—g5 W h3×h6

i wygrywa.

59. Sycylijska

grana 14 stycznia 1913 roku w klubie krakowskim.

Irzykowski	Ameisen
1. e2—e4	c7—c5
2. S g1—f3	S b8—c6
3. d2—d4	c5×d4
4. S g3×d4	e7—e6
5. S b1—c3	G f8—b4
6. S d4—b5	S g8—f6
7. S b5—d6+	G b4×d6

Tu grywają zwykle K e7.

8. D d1×d6 D d8—e7
9. e4—e5 D e7×d6

W nadziei zdobycia potem piona d6.

10. e5×d6 a7—a6
11. a2—a4 S c6—b4
12. K e1—d1 S f6—g4
13. G c1—e3 G g4×e3
14. f2×e3 o—o
15. a4—a5 b7—b5
16. a5×b6 ep. W a8—b8
17. S c3—a4 S b4—d5
18. W a1—a3 !

Broni zarówno piona e3 jak b6 bo po S×b6 następuje W—b3.

f7—f5
19. c2—c4 S d5×b6

Czarne wolą poświęcić jakość, niż pozwolić białym pionom połączyć się. Ruch rozpaczliwy.

20. W a3—b3 S b6×a4
21. W b3×b8 S a4—c5
22. b2—b4 !

Kombinacya mająca na celu przez trzy ofiary przeforsować wygraną.

S c5—e4
23. c4—c5 S e4—f2+
24. K d1—e1 S f2×h1
25. G f1—c4 g7—g5 ?

Najlepiej było K g8—f7. Białe mogą wtedy odbić skoczka na h1, a naprężenie na linii 7-e. i 8-ej nie ustaje, gdyż

król nie może się zanadto oddalić od wieży w obawie kombinacyi podobnych tym, jakie teraz następują.

26	G c4×e6+	d7×e6
27.	c5—c6	f5—f4
28.	W b8×c8	Poddaje się.

60. Pieszkiem damy

grana w Krakowie 1911 roku.

	Irzykowski	Mistrz Chajes
1.	d2—d4	d7—d5
2.	c2—c4	e7—e6
3.	S b1—c3	S g8—f6
4.	G c1—g5	c7—c6
5.	S g1—f3	S b8—d7
6.	e2—e3	G f8—b4
7.	S f3—d2	D d8—a5
8.	D d1—c2	S f6—e4
9.	S d2×e4	d5×e4
10.	G g5—f4	e6—e5
11.	G f4—g3	G b4×c3
12.	D c2×c3	D a5×c3
13.	b2×c3	e5×d4
14.	c3×d4	o—o
15.	W a1—b1	f7—f5
16.	G g3—d6	W f8—f6?

Lepiej było W f8—e8.

17.	c5—c6	b7—b5

Aby się uwolnić od nacisku na skrzydle damy i rozwinąć gońca.

18.	d4—d5!	c6×d5
19.	G f1×b5	S d7—b8

Czarne spodziewają się, że tym oryginalnym ruchem wszystkiemu zaradzą i rozwiną ostatecznie gońca na b7. Bezpośrednia groźba była G b5—c6.

20.	K e1—d2!	

Początek kombinacyi obmyślonej na kilka posunięć naprzód a mającej na celu zdobycie pieszka. Ruch ten nietylko łączy wieże, lecz przedewszystkiem usuwa możliwość szacha w 23 posunięciu.

		G c8—b7
21.	G d6×b8	W a8×b8
22.	c5—c6!	G b7—c8

Jeżeli G b7—a8 to wygrywa 22. c6—c7... W b8—c8, 23. W h1—c1.

23.	G b5—c4!	

To była myśl kombinacyi, która bez 20-go posunięcia byłaby niemożliwą, gdyż czarne biłyby teraz wieżę z szachem.

		W b8×b1
24.	G c4×d5+	K g8×f8
25.	W h1×b1	W f6—d6
26.	W b1—b5	

I to zabezpieczenie musiało być przy 20-tym ruchu uwzględnione. Dlatego białe grały K e1—d2 nie —e2. Gdyby były grały K—e2 czarne byłyby mogły grać teraz G c8—a6 albo po W—d6 W d1 przez G a6+ odrzucić w tył króla.

K f8—e7

Gdyby teraz było możliwe 26. L—e6 ze zdobyciem laufra, natenczas cała kombinacya okazałaby się chybioną. Ale na 26. L e6 białe odpowiedziałyby 27. c6—c7, K—e7, 28. K—c3, K d7, 29. G e6+ W e6. 30. W c5 albo W×f5.

27.	K d2—c3	

i białe ostatecznie po różnych perypetyach wygrały.

61. Hiszpańska

grana na turnieju w klubie krakowskim 16 marca 1909.

	Hauke	Irzykowski
1.	e2—e4	e7—e5
2.	S g1—f3	S b8—c6
3.	G f1—b5	a7—a6
4.	G b5—a4	d7—d6
5.	d2—d4	G c8—d7
6.	c2—c3	g7—g6
7.	o—o	G f8—g7
8.	G c1—e3	

Słabo, lepiej G g5.

D d8—e7

Czarne w poprzednich i następnych ruchach stosują system obrony hiszpań-

skiej partyi podany przez Ałapina. Polega ten system na posunięciach a7—a6, d7—d6, g7—g6, G f8—g7, D d8—e7, f7—f6, S g8—h6, o—o i w stosownym momencie f6—f5. Główną rzeczą jest, żeby nie oddawać białym czoła przez e5×d4 lecz napięcie w centrum zostawić w zawieszeniu.

9. d4—d5

Tym ruchem jak wogóle w hiszpańskiej partyi ułatwiają białe czarnym późniejszy kontratak za pomocą f6—f5.

S c6—d8
10. G a4—c2 S g8—h6
11. h2—h3 f7—f6

Jeżeli 11... o—o to białe zdobywają figurę za pomocą D d1—d2.

12. S f3—h2 o—o
13. D d1—d2 S d8—f7
14. c3—c4? f6—f5

Rozpoczyna się atak czarnych. Białe już w poprzednich posunięciach, ale najpóźniej teraz powinny były grać f2—f4

15. e4×f5 g6×f5
16. D d2—e2

Teraz f2—f5 jest niemożliwe z powodu 16. e×f. 17. G+f4, G×b2.

W a8—e8

Aby grać f5—f4, co teraz było niemożliwe z powodu G×f4.

17. W f1—e1

Znowu uniemożliwia f5—f4.

D e7—h4
18. S b1—c3 f5—f4

Także e5—e4 było silne.

19. G e3—d2 G d7—h3

Tą ofiarą rozpoczynają czarne daleko obmyślony atak; białe bronią się jak najlepiej. Spokojną kontynuacyą ataku było S f7—g5.

20. g2×h3 S f7—g5
21. S c3—e4! S g5×h3+
22. K g1—f1!

Nie trzeba udowadniać, że K g1—h1 przegrywa w kilku ruchach.

f4—f3!

Aby otworzyć linię wieży i umożliwić ewentualnie S h6—f5, na coby teraz białe odpowiedziały wypadem damy na g4. Czarne starają się królowi odciąć ucieczkę na skrzydło damy.

23. S h2×f3 D h4—g4

Bezskuteczne byłoby 23. D h4—h5 z powodu 24. S h2, D g6? (lepiej D f5) 25. S g5 odsłania G c2.

24. S e4—g5 e5—e4!

To jest pointa całego ataku rozpoczętego ofiarą w 19 ruchu. Ofiary pionków, zwłaszcza podwójne, w celu otwarcia linii figurom, należą do największych finezyi kombinacyjnych. Por. np. partyę Pillsbury-Lasker z turnieju w Norymberdze 1896 (wydrukowaną w »Mistrzowskich partyach« Dufresnea) i nagrodzoną za piękność partyę Forgacs-Tartakower z turnieju w Petersburgu z r. 1909. Zresztą mogły czarne grać także 24. W f8—f4 (nie 24. G f6 z powodu 25. D e4!) i teraz

A) 25. D d3 (robi miejsce dla króla i atakuje punkt h7) naco czarne mają do dyspozycyi dwa silne ruchy 25... e5—e4 (26. S g5×e4, W f4×f3. 27. S f6+, W f6 i wygr.) albo 25. S h6—f5 (26. W e3, S×e3. 27. D e3, W e8—f8)

B) 25. G c2—e4, W e8—f8 (grozi D g4—g1+) 26. D d3, S f5 (źleby było tutaj 26. D×g5 z powodu 27. G×f4, źle również 26. D—g1+ z powodu 27. K e2!)

25. G c2×e4 S h6—f5
26. S g5×h3 D g4×h3+
27. K f1—g1 S f5—h4?

Brak czasu — przed 30-tym ruchem! — nie pozwolił już czarnym dokładnie obmyślić zakończenia kombinacyi. Należało grać skoczkiem z drugiej strony 27. S f5—d4! wtedy byłyby czarne rychło zebrały owoce swojej śmiałej gry np. 28. G×d4, G g7×d4, 29. D e2—f1! D h3—h4! (29. G×f2+ 30. D×f2, W×f2 31. K×f2 daje co najwięcej remis) 30. D f1—g2+, K g8—h8 i wygrywa.

28. S f3×h4 G g8—e5?

Czarne niepotrzebnie dają figurę; po 28. D×h4. 29. f4, G d4+, 30. K f1!, K h8 lub W e7 (nie 30. W×e4? 31. D g2+) zawsze jeszcze miały czarne duże

szanse. Jeżeli zaś czarne chciały ciągnąć gońcem, to lepiej było 28. G g7—d4 np. 29. S—f3, W e7, 31. D f1, W g7+ A) 31. S g5, D g3+ (lepiej niż G f2+) 32. D g2, G f2+, 33. K h1, D h4+, 34. D h2, D×D, 35. K×D, G×e1 B) 31. G g5, W×f3! 32. G×f3 W×g5+, 33. G g2, D g3 (grożąc W h5)

29. f2—f4 G e5—d4+
30. G d2—e3 W e8×e4
31. D e2—g2+ Czarne się poddają.

Tego posunięcia czarne przy swoim 28-ym ruchu nie uwzględniły. Czasu nie przekroczyły lecz partyę przegrały.

62. Partya gońca.

W partyi korespondencyjnej Irzykowski-Dr Hatschek, granej na turnieju korespondencyjnym »Szwajcarskiej gazety szachowej« po posunięciach: 1. e4. e5, 2. G c4, S f6, 3. S c3, G b4, 4. D f3, S c6. 5. Sge2, d6 6. o—o, o—o 7. h3, G e6, 8. S d5, G×d5. 9. ed, S e7, 10. d4, ed, 11. S d4, G c5, 12. G e3, W e 8. 13. Wad1, S g6, 14. G b5! W e5? 15. c4, a6, 16. G a4, S e7, 17. G c2, S g6. 18. W fe1, D d7. 19. K h2, W ae8, 20. g3? L×d4, 21. W×d4, W h5! 22. h4, S e5, 23. D f4, S e5—g4+! 24. K g2. W he5! 25. W d4—d1, S×e3 26. W×e3, W×e3, 27. fe mogły czarne, skoro już zrobiły białym w kunsztowny sposób kulawego (rückständig) pionka na e3, przejść za pomocą 27. h7—h5! do korzystnej dla siebie końcówki, gdyż tym ruchem mogły opanować jeszcze pole g4 i unieruchomić białego piona g. Dr Hatschek grał jednak

27... S f6—h5
28. D f4—d4 g7—g6

I tu było wskazane S h5—f6 a potem h7—h5. Teraz białe mogą niespodziewanie same przejść do ataku.

29. g3—g4!

Pieszek g, którego można było ubezwładnić, staje się teraz potężną bronią.

S h5—g7
30. W d1—f1 D d7—e7
31. D d4—f4 W e8—f8

Jeżeli D×e3 to mat w trzech sunięciach. Wieża ta dobrze ustawiona, musi teraz wracać do domu, aby umożliwić ewentualnie f7—f5 i oddać skoczkowi pole e8.

32. h4—h5! g6×h5
33. D f4—h6 f7—f5
34. g4×f5 W f8—f6

Piękna zasadzka; gdyby teraz białe grały D—g5 to straciłyby damę wskutek W—g6! Ta zasadzka byłaby niemożliwą, gdyby biały król nie stał pod szachem na linii g lecz np. na h2. gdyż wtedy po W f6—g6 nastąpiłoby f5×g6!

35. D h6—f4 K g8—h8

Jeżeliby czarne teraz były grały na zasadzkę 35 h5—h4 to białe mogły śmiało bić tego piona 36. D×h4. gdyż po W—g6+ następuje 37. f5×g6!

42. K g2—h2

Aby dla wieży otworzyć linię g.

S g7—e8!

Plan obrony czarnych polega na tem, żeby skoczka poprowadzić na f6 a stamtąd ewentualnie na g4. Białe nie chcą oczywiście do tego dopuścić.

37. D f4—d4 S e8—g7

Czarne lawirują, pozostawiając białym trudny problem. w jaki sposób wykorzystują swoje szanse w centrum i wolnego pionka. Białe stawiają zasadzkę.

38. b2—b4 b7—b6?

Ten ruch gubi grę czarnych. Należało grać znowu S—e8 lub K—g8, albo też D—f8, a nawet D—e5+. Groźba c4—c5 była illuzoryczną, gdyż czarne nie potrzebowałyby grać d6×c5 lecz mogły spokojnie czekać, co białe dalej zrobią zamiast c4—c5 byłyby białe grały lepiej a2—a4.

39. c4—c5!

Przez to poświęcenie pionka przeforsowują białe swoje pieszki w centrum.

d6×c5

Lepiej było zostawić sprawę punktu c5 w zawieszeniu, albo bić tylko pionem

b (b×c5 b4×c5 i białe mają wolną linię b dla wieży). Jeżeli 39. b6–b5 to 40. a4.

40. b4×c5 b6×c5
41. D d4—c3!

Dobra pozycya białych polega też na tem, że dama opanowuje najważniejszą przekątnię a1—h8 i że czarna wieża nie może odejść z f6 z powodu ciągłej groźby f5—f6. Jeżeli zaś teraz 41. D e7—d6+ 42 K h2—h3, h5–h4 to 43. e3—e4 i dama z c3 broni pola g3. To musiało być już przy 38. posunięciu obmyślone.

c7—c6

Najlepiej było D–d6+, 42. K h3. D×d5, 43. e4, D d4, 44. D×d4, cd, 45. e5, W c6, 46. G b3 ale i wtedy muszą czarne przegrać.

42. d5×c5 D e7—c7+
43. K g2—h3 D c7×c6
44. e3—e4 K h8—g8
45. e4—e5 W f6—f8!

Białe muszą postępować bardzo ostrożnie, gdyż pozycya ich króla nie jest bez »ale«.

46. W f1—g1!

Dr Hatschek już na ten ruch nie odpowiedział, wskutek czego kierownik turnieju porachował mu tę partyę za przegraną. Jest też ona przegraną faktycznie, chociaż białe muszą bardzo oględnie forsować pieszki w centrum, aby ich nie osłabić.

W partyi Wiśniowiecki-Irzykowski powstała następująca sytuacya:



Nastąpiło

1. S d6—c4 D b6—c5
2. W d1—c1 L d4×b2!
3. S c4×b2 W a7×a1!

i białe się poddały.

Jeżeli 3. K b3×b2 to wygrywa 3. D c5×d4+. Najlepiej było:

3. W a1×a7 D c5×a7
4. S c4×b2

i czarne mają atak utrudniony, gdyż np. 4. D a7—a2+ 5. K b3–c2, W a8—a3, 6. W c1—b1 nie prowadzi do celu. Czarne wygrywają jednak w następujący sposób:

D a7—a3+
5. K b3—c2 b4—b3+
6. K c2—c3 c6—c5!
7. S b2—c4! D a3—b4+
8. K c3—b2 W a8—a2+
9. K b2—b1 D b4—a4

i wygrywa.

Np. a) 10. D f1—e1 W a2—h2
b) 10. D f1—f5 W a2—a1+
i mat w dwóch sunięciach.
c) 10. S c4—b6 D d4–d4

W partyi Dr Mikiewicz-Irzykowski powstała następująca sytuacya:



Czarne grały:

1 . . . W e2—e5!

Białe odpowiedziały

2. D d7—e7

(aby po W e5—h5+, 3. g4×h5 przeszkodzić matowi damą na g3). Nastąpiło jednak przecież

W e5—h5+
3. g4×h5 D g6—g5+
4. S f3×g5 h6×g5‡

NOWA
POLSKA KSIĄŻKA SZACHOWA

W tygodniku illustrowanym Nr. 12 z r. b. czytamy następującą notatkę:

Spieszymy podzielić się z naszymi czytelnikami wiadomością, że **„Podręcznik do nauki gry w szachy"** został oddany do druku. Wydawnictwo to przychodzi do skutku dzięki Warszawskiemu Towarzystwu zwolenników gry szachowej, które wydaje książkę na swój koszt. Podręcznik jest przekładem z klasycznego dzieła niemieckiego »Dufresne'a«, które wyszło w ósmem wydaniu r. 1911, pod redakcyą Miesesa. Tłumacz Ludomir Stępowski, pisze w przedmowie do polskiego wydania: »Z uwagi, iż w języku naszym nie mamy — niezależnie od braku wyczerpującego mniej więcej podręcznika — jakichkolwiek innych prac oryginalnych, lub przedruków z zakresu wiedzy szachowej, nie licząc naturalnie przygodnych artykułów i pobieżnych rozbiorów analitycznych w peryodycznych wydawnictwach specyalnych, tłumacz postanowił rozszerzyć ramy podanych w oryginale wiadomości.

Zmiany poczynił następujące:

Opatrzył podręcznik krótkim rysem historyi szachów.

Dział wiadomości wstępnych znacznie został uzupełniony i w części samodzielnie przez tłumacza opracowany.

W celu dydaktycznym zostały do tego działu dodane diagramy, ułatwiające zrozumienie siatki matowej i innych sytuacyi na szachownicy, oraz partye miniaturowe w liczbie 64, co stanowi dla początkujących szachistów wstęp do drugiego rozdziału, omawiającego za pomocą analizy różne sposoby otwarcia partyi.

Ten znowu dział teoryi został uzupełniony wieloma pouczającemi partyami mistrzów doby obecnej.

Podręcznik niemiecki, uwzględniając w rozbiorach początków najnowsze zdobycze analizy szachowej, zilustrował ją b. małą liczbą partyi tegoczesnych.

Dział końcówek pozostał bez zmiany.

Pozatem podręcznik polski uzupełnia kapitalna praca czeskiego kompozytora zadań I. Pospišila pod tytułem: »Zarys teoryi zadań szachowych« w świetnem streszczeniu J. Żabińskiego, znany zaś nasz problemista, Oswald Jarosz, zilustrował studyum wieloma zadaniami, które opatrzył rozwiązaniami rozumowanemi, uwypuklając w ten sposób zasady teoretyczne kompozycyi zadań.

Wprowadzenie działu zadań do podręcznika gry w szachy jest w tego rodzaju pracach zupełną nowością, a narzucającą się zarówno przez pokrewieństwo z grą praktyczną, jak i ze względu, że stanowią one poważną i pełną poezyi niwę twórczości szachowej.

Cena podręcznika jeszcze nie została ostatecznie ustalona. W każdym razie książka, w formie zwiększonej szesnastki, objętości około 640 stronic bitego druku z wieloma diagramami zostanie oddana do użytku szachistów polskich w cenie, nie przewyższającej półtora rubla.

Dzięki uprzejmości autora możemy się podzielić z czytelnikami dwoma artykułami wyjętymi z ukazać się mającego dzieła. Pierwszy z nich podamy w najbliższym numerze.

KRONIKA.

Waryant krakowski doczekał się nareszcie zainteresowania się nim prasy szachowej. Oprócz »Schweizerische Schachzeitung«, która obszernie go w zeszłym roku omówiła, przynosi zeszyt marcowy b. r. »British Chess Magazine« długi artykuł pod tytułem: The Cracov Variation of the Giuoco piano. Także doskonałe czeskie pismo szachowe wychodzące w Pradze pod tytułem: Časopis Českých Šachistů« zamieszcza w Nrze 2 r. b. początek rozprawy: »Krakovská varianta italské hry«.

Jest więc nadzieja, że mimo widocznego bojkotowania przez pisma niemieckie tej nazwy (Niemcy są dziwnie zabawni na tym punkcie. Cordel nazwał w swem dziele ostatniem partyę hiszpańską, która od kilku wieków tak się zowie »Deutsche Partie!« zaś Dr Tarrasch, sławny gambit Kiseritzkiego Cordel Gambit«, ten ostatni w obawie, nużby się okazało, że «Kiesertzky« był polskiem.) wytrwałością zdołamy do tego doprowadzić, że cały świat szachowy pogodzi się z »Krakowianką« (tak tę partyę nazywają w Wiedniu).

Turniej w Havannie zakończył się zwycięstwem Marshalla, który na 14 granych partyi osiągnął $10^1/_2$ wygranych. Capablanca 10, Janowski 9, Chajes $6^1/_2$, Kupshik (?) $6^1/_2$, Jaffe $5^1/_2$ i dwóch kabańczyków Blanco i Corso 5 i 3. Jeszcze świetniej przedstawia się zwycięstwo Marshalla, gdy się porówna rezultaty pięciu pierwszych, zatem najlepszych między sobą. Marshall $5^1/_2$, Capablanca $4^1/_2$, Janowski $4^1/_2$, Chajes 3, Kupshik $2^1/_2$. Zwycięstwo takie nie jest dla Marshalla nowością, a odnosił już świetniejsze. To jednak sprawiło mu zapewne wielką przyjemność, stanowiąc dlań rewanż na swym pogromcy Capablance.

Der Schachwart, pismo szachowe, wychodzące od nowego roku w Berlinie pod redakcyą Dra Em. Laskera przynosi w Nrze 2-im zadanie nasze gwiazdkowe D- Przepiórki. Dr Lasker takie daje objaśnienie: Myśl przewodnia tego zadania jest tak wyraźnie zaakcentowaną, że przypomina genialne dzieła Loyda. Okoliczność ta, oraz szczegółowe opracowanie zadania sprawiają, że jest to jeden z niewielu klasycznych utworów, po których należy się spodziewać, że w potomności nie zaginą i t. d.

P. Otto Ackermann z Wrocławia, wielki znawca teoryi kompozycyi zadań przysyła nam b. ciekawą teoretyczną ocenę zadania p. Przepiórki, którą kończy temi słowy: Zadanie to zaliczyć należy, zwłaszcza w zastawieniu z siostrzanem (str. 167) do dzieł najładniejszych i najcenniejszych, jakie wogóle powstały na temacie zadań kombinacyjnych. To wrażenie odniesie pewnie każdy, kto był wstanie pokonać sam trudności rozwiązania.

Ocenę powyższą zamieszczamy na str. 166.

Do numeru tego dołączamy dodatek bezpłatny c. d. „Szkoły gry w szachy“.

DZIAŁ ZADAŃ.

ZADANIE GWIAZDKOWE D. PRZEPIÓRKI.

Umieszczone w 6 zeszycie »Szachisty« wywołało formalną burzę zainteresowania.

Wszystkie pisma szachowe w Europie i poza Europą zadanie to powtórzyły, a także wiele pism nieszachowych. Ilu było pracujących nad rozwiązaniem, trudno osądzić. Poprostu świat szachowy. Nadesłano zaś z różnych stron świata rozwiązań trzydzieści. Niestety, mimo nadzwyczaj zmudnego i starannego badania przez autora, który na tem nie poprzestając i innym znawcom zadanie do oceny przedstawił, udało się niektórym rozwiązującym znaleść rozwiązanie uboczne. Nie zmniejsza to jednak wartości tego przewspaniałego dzieła naszego rodaka. Powtarzamy je tu dla ułatwienia zrozumienia rozwiązania:



Mat za 6 posunięciem.

Rozwiązanie autorskie brzmi:

GRA GŁÓWNA

1. D f8, S c5, 2. D d6, W e5, 3. G e3+! de, 4. D d4, G×d4, 5. c3, — 6. cd‡, lub W×c3‡

WARYANTY

2... W×h3, 3. D f4+, e3, 4. S g3, — 5. Df1, — [6. D‡

2... G c3 3. D×d4, G×d4 4. G×d4, W×h3, [5. gh, 6. G e3‡ ew. cb3‡

2... W f5, 3. G e3+! (nie odrazu 3. D g3, bo czarne mogą się obronić niewidocznym ruchem 3... W f2!!) 3... D×e5, 4. D g3 itd.

2... e3, 3. D g3 itd.

Na inne posunięcia w drugim ruchu roztrzyga 3. D f4, lub 3. D g3.

1... W e5, 2. D h6+, W g5, 3. D h4, G c3, 4. W×c3, g3, 5. G×d4, [6. G e3‡

4... dc, 5. D e1+ [6. D‡

3... g3, 4. D f4+, e3, 5. D e3+ [6. G×e3‡

1... W×b5, 2. D h6+ i jak wyżej, lub krócej

2. D a3+, G b2, 3. G×d4

2. W b2+, 3. K a1

1... S d6, 2. D×d6, W c5, 3. D g3

1... G b2, 2. D b4 itd.

Myśl przewodnia zadania polega na zamknięciu ze wszech stron czarnego Giermka. Zadanie odznacza się wielką trudnością z powodu wielkiej ilości zwodniczych gier. Rozwiązanie autorskie odnaleźli wyczerpująco pp.: 1. Otto Ackermann z Wrocławia, 2. Ernest Schaaf

z Wrocławia, 3. Ferdynand Zeiss z Vohenstrauss (w Bawaryi), 4. Stanisław Nowakowski z Poznania.

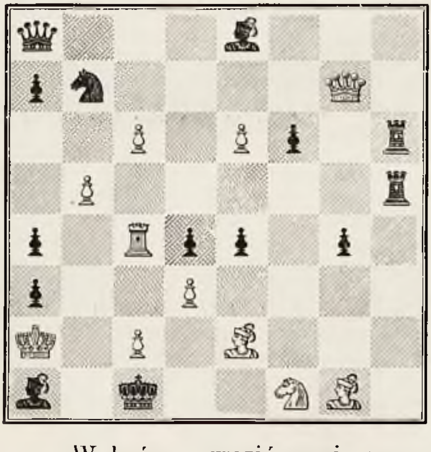
Autorskie niewyczerpujące nadesłali pp.: 1. Hans Johner z Zürich i 2. Max Kürschner z Norymbergi.

Zadanie okazało się ubocznie rozwiązalnem w dwojaki sposób: 1-o częściowo, mianowicie po 1. D f8, S c5, 2. D d6, W e5 mogą białe grać 3. G×d4, W×h3, 4. cd!! Rozwiązanie to wyczerpujące nadesłali pp. Ryszard Müller z Pragi czeskiej, Antoni Müller z Budziejowic w Czechach. Rudolf Krems z Wiednia, K. Mahler z Kołomyi i N. Łoganow z Siedlec.

2-o całkowicie 1. D b8, W e5, 2. D a7; Czarne muszą się bronić od groźby 3. G c3+ i biała dama ma możność wzmocnić w decydujący sposób akcyę białych figur przez a4 lub a5. Rozwiązanie to znaleźli pp.: Rzszard Wyse z Birkenhead (Anglia), N. Szuper z Odesy, Jakub Atlas ze Lwowa, Ewald Mende z Waldburga na Śląsku i Otto Hilgenberg z Cassel.

Nagrody książkowe otrzymają zatem czterej panowie, którzy wyczerpująco znaleźli autorskie rozwiązanie, oraz z reszty wymienionych trzej, których los wskazał, mianowicie Ryszard Wyse, N. Łoganow i Ryszard Müller. Reszta rozwiązań nadesłanych jest mylna częściowo, lub zupełnie.

Sprawozdanie to opóźniło się o jeden zeszyt z powodu, że autorowi zależało na tem, by równocześnie podać zadanie poprawione. Tę rekonstrukcyę dokonał pan Przepiórka dziwnie szybko, zważywszy na wielką zawiłość zadania. Oto zadanie w edycyi poprawionej:



W tej nowej pozycyi mogą czarne na owo fatalne 4. cd odpowiedzieć 4... D d8. Przybył nowy waryant: po 1. D f8, S c5, 2. D d6, D b8 następuje 3. G×d4, W h3, 4. D×c5, zgroźbą 5. D×a3+, 5. G e3+. Drobnej modyfikacyi doznał następujący waryant: 1. D f8, S c5, 2. D d6, G c3, 3. D×d4, G×d4, 4. G×d4, W h3, 5. G×c5 (zamiast 5. gh jak w pierwotnej pozycyi). Natomiast zniknął waryant po 1. D f8, S c5, 2. D d6, W h3. Reszta waryantów niezmieniona.

W końcu wyrazić musimy panu D. Przepiórce serdeczną podziękę, że to arcydzieło uznane przez pierwsze powagi poezyi szachowej za najlepsze i najpiękniejsze, jakie się wogóle ukazało kiedykolwiek, przeznaczył początkującemu naszemu. wydawnictwu i w ten sposób świat cały szachowy z istnieniem jego zapoznał.

Z końcem roku 1911 ukazało się następujące zadanie tego samego autora w »Deutsche Schachblätter«:



Mat w 6 posunięciach.

Myśl przewodnia tego zadania jest ta sama, co w zadaniu naszem, różnica polega na tem, że w zadaniu naszem bierze się w niewolę giermka, podczas gdy w tem wieżę. Oto rozwiązanie: 1. D f7, S b8, 2. g×f6, G d8, 3. G c8. W×c8, 4. c×d5, S c7. 5. b7 — 6. b×c8 W+. wrazie 4... S×d+. 5. c×d4. Jeśli 3... S×d4, 4. c×d4, W×c8, 5. c×d, lub 3... S c7, 4. bc, G×f6, 5. cb — Gdyby 2... S×d4, 3. cd, G d8, 4. G c8, W×c8, 5. c×d. Wreszcie 1... S e7, 2. D×f6, S g8. 3. G g8+, 4. G e6+, 5. D f7. Natomiast do celu nie prowadzi 1. D c8?, S×d4 ani 1. G c8?, S×d4 ani też 1. D e8?, S e5.

Ilość sunięć w obu tych zadaniach uwarunkowaną jest właśnie myślą ich przewodnią.

W zadaniu tem ostatniem prowadzi autor czarną wieżę w sieć złożoną z własnych figur; z powodu niemocy ucieczki nietylko niezdolną jest do obrony przeciw grze matowej w dwóch posunięciach przeciwnika, ale ją nawet dopiero umożliwia.

W naszem zadaniu odgrywa czarny giermek rolę analogiczną. — Zadanie nasze jest bardzo trudne; Znalezienie myśli przewodniej krok po kroku przez ciągły atak na króla — jak w zadaniu siostrzanem jest prawie niepodobne.

Oto uwagi jednego z rozwiązujących, p. Ackermanna.

ROZWIĄZANIE KOŃCÓWKI PARTYI 30.

Końcówka ta wywołała formalną burzę w szklance wody. Nadeszło dwadzieścia kilka obszernych rozwiązań, z tego zaledwie trzy trafne.

Nagrodę pieniężną 25 koron otrzymał p. inż. Adolf Hauke z Jasła; drugą książkową p. Stefan Górawski z Kosowa, za olbrzymi kilkuarkuszowy elaborat nader starannie, ozdobnie i pracowicie wykończony zawierający jednak wiele niedokładności, a mianowicie przeoczenie gry i waryantu 13. G e2, S d7! Trzecią wreszcie nagrodę roczny abonament »Szachisty polskiego«, uzyskał mistrz Henryk Wolf z Wiednia. Największa ilość rozwiązujących utrzymuje, że 13. b2×c3! również wygrać musi. Czarne grają jednak S b8—d7, oddają figurę za dwa piony, poczem przegrana ich jest bardzo prawdopodobna, jednak teoretycznie dowieść się nie daje.

Wielu konkurentów zwiodło się złudnymi ruchami 13. G h3? S e2? S h3? i S f3! Ostatnie sunięcie wygrywające we wszystkich odmianach wyjąwszy jednej, znalazł p. Korzeniowski z Kalwaryi.

Mistrz Szymon Ałapin uparcie twierdził, że po 13. G f1—e2, S b8—d7! wygrać białe nie muszą. Przekonał się jednak sam o swym błędzie, gdyż białe nie grają wtedy 14. W f1, D×f1, 15. G×f1, G f6, 16. G g2! S e5, poczem wygrana istotnie problematyczna, ale grają 14. S h3!!! D f7, 15. W hf1, G f6, 16. D h6+, D g7, 17. D e3! Czarne mają wprawdzie figurę więcej, lecz pozycyę beznadziejną, gdyż grozi po prostu S h3—g5—e6+ lub —f4—e6+ z natychmiastową katastrofą.

Właściwy przebieg partyi Wagner-Nossal, który odgadł jedyny p. Hauke, był następujący:

13. G f1—e2	G c8—f5	17. G e2—c4	W h8—h7
14. W d1—f1	D f4—e3	18. D h5—g6	W h7—g7
15. W f1×f5	G c3—f6	19. W f5×f6+	e7×f6
16. S g1—h3	h7—h6	20. D g6×f6+	K f8—e8

21. D f6×g7 i wygrywają!

ROZWIĄZANIE KOŃCÓWKI KONKURSOWEJ „LA STRATEGIE“ GODŁO 1863.

1. K g6, d3 2. h6, d2 3. h7, e2 4. h8 D, e1 D 5. D f6+, K g4 6. D f5+, K g3 7. W g8, D d1 8. K f6+, K h4 9. D g5+ i w 2 p. ‡
5. . . . K g3 6. D g5+, K f3 7. D f5+, K g2 8. D g4+, K f2 9. W f8+ » 3 » ‡
3. . . . d1 D 4. h8 D, D g4+ 5. K f7, D d7+ 6. W e7, D f5+ 7. D f6 i wygr.
4. . . . D e2+ 5. K f7, D×e4+ 6. W e6, K f5 7. D h5+ i wygr.
6. . . . K f3 7. D h3+, K f2 8. D×e3+ i wygr.
4. . . . e2 5. D f6+, K g3 6. W e3+, K g2 7. D f3+ i wygr.
5. . . . K g4 6. D g5+, K f3 7. W e3+ i wygr.
2. . . . e2 3. h7, d2 4. h8 D, d1 D i t. d. jak wyżej.
4. e1 D i t. d. jak wyżej.

Szczupła zaledwie garstka czytelników pokusiła się o rozwiązanie tej dosyć prostej i nie skomplikowanej końcówki. Resztę odstraszyła pozorna trudność w odmianie, gdzie czarne dostawszy damę dochodzą wpierw do szachowania i w odmianie, gdzie białe zrobieniu drugiej czarnej damy przeszkodzić nie mogą. Trafne rozwiązanie w ogólnym zarysie nadesłało kilku, lecz wyczerpująco nikt nie rozwiązał, więc też nagroda pozostała w Redakcyi. Najbliżej prawdy byli: 1. Maryan Dalski, Poznań; 2. Jerzy Kleindienst, Warszawa; 3. Władysław Łasiński, Lwów.

Turniej na kompozycyę zadania w 3 posunięciach rozpisuje rosyjskie pismo »Deń«. Nadsyłać należy zadania na dyagramach opatrzone godłem do 28 czerwca (n. S.) na ręce F. J. Dus-Chotimirskiego, w redakcyi gazety »Deń«, Petersburg, Newski 69. Nagrody Rub. 30, 20, 12, 5.

»Reading Observer« ogłosił konkurs na kompozycye zadań w 2-ch i 3-ch posunięciach.

Od jednego autora będą przyjęte najwyżej dwa zadania z każdej kategoryi, lecz otrzymać nagrodę może jedno tylko zadanie z dwóch w grupie. Zadania pod godłem, z rozwiązaniem, nazwisko i adres autora w osobnej kopercie, należy posyłać pod adresem: »Chess Editor E. Pearson Sharp, Composing Tourney, Reading Observer Office, Reading England«.

Termin konkursu 30 września. r. 1913. Sędziowie: Ph. H. Williams i Andrew Bolus. Nagrody 63, 31 i 21 albo 42, 21 i 10 marek.

NASZE ZADANIA.

W dzisiejszym zeszycie mamy znowu miłą sposobność poszczycenia się aż dwunastoma oryginalnemi kompozycyami, z tych zaś przynosimy 11 zadań krajowego wyrobu, a determinując jeszcze dalej, z tych jedenastu jest dziesięć *made in Galicia*! zaszczytnie i wymownie to świadczy o rosnącem zajęciu się Polaków nie tylko g r ą, lecz także s z t u k ą szachową.

Zwracamy uwagę na podwójny debiut młodziutkiego kompozytora, a wychowanku naszego pisma p. Izydora Falka, którego zgrabne dwie dwuchodówki uprawniają do pięknych nadziei.

Miniatury szachowe są również przez nr. 160—162 reprezentowane, z tych zaś pierwsza odznacza się świeżością myśli, trzecia zaś trudnością. Zadanie 152 przeznaczył specyalnie dla »Szachisty polskiego« nestor kompozytorów austr. poeta i poseł na sejm w Krainie pan Robert Braune, który urodzony w 1845 roku spędził pierwsze lata dzieciństwa w Krakowie, stąd też datuje się gorąca jego sympatya dla polskiej kultury, zwłaszcza poezyi. Pan poseł Braune tłumaczył kilka drobnych wierszyków Mickiewicza i Asnyka na język niemiecki, a przekłady odznaczają się wytwornością formy i wiernem oddaniem myśli.

Redakcya składa sędziwemu kompozytorowi za zaszczytne wyróżnienie serdeczne podziękowanie.

ORYGINAŁY „SZACHISTY POLSKIEGO“.

151. Aleks. Rosenbaum, Lwów. Mat w 4 pos.



152. Rob.-Braune Gottschee, (Kraina). Mat w 3 pos.



153. Kazimierz Grabowski, Warszawa. Mat w 3 pos.



154. Piotr Korzeniowski, Podgórze. Mat w 3 pos.



155. Kotwicz, Kosów. Mat w 3 pos.



156. M. Marder, Husiatyn. Mat w 3 pos.



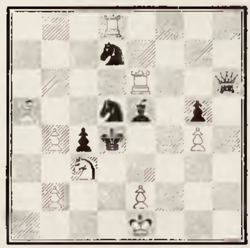
157. Izydor Falk, Stanisławów. Mat w 2 pos.



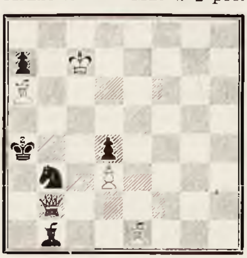
158. Izydor Falk, Stanisławów. Mat w 2 pos.



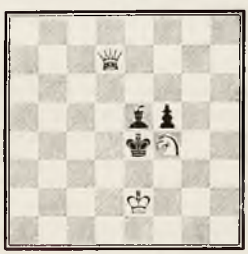
159. Ludwik Kirschen, Kołomyja. Mat w 2 pos.



160. J. Klemensiewicz, Kraków. Mat w 2 pos.



161. Kotwicz, Kossów. Mat w 2 pos.



162. K. Mahler, Kołomyja. Mat w 2 pos.



Drukarnia „Czasu“ w Krakowie. 1912 r. — Nakładem A. Żuka Skarszewskiego w Krakowie.